

Krótkie nogi kłamstwa

9 grudnia 2021

Wiarygodność jest podstawą wzajemnych relacji. Kłamstwo, choćby jednokrotne, podważa zaufanie. Notoryczne kłamstwa wykluczają sens utrzymywania relacji między partnerami, lub państwami.



Skłonność do chełpliwych wypowiedzi polityków o własnym bohaterstwie i obietnice nadejścia dobrych rozwiązań przekroczyła dawno poziom wyrozumiałości samych Amerykanów. Nie inaczej odbierany jest prezydent Joe Biden na arenie międzynarodowej. „New York Post” wytknął dzieciniaństwu jak Stefek Burczymucha szereg wpadek. Jeszcze 19 sierpnia 2021 r. zapewniał, że wojska amerykańskie nie opuszczą Afganistanu, nim ostatni Amerykanin nie opuści okupowanego przez 20 lat państwa. Praktyka wykazała nadzwyczajny pośpiech bez oglądania się na współpracowników, którzy nawet nie mogli dotrzeć do portu w Kabulu, co dopiero liczyć na rejsowy, albo charterowy lot poza Afganistan. Zaledwie dzień później zapewnił o gwarancji bezpieczeństwa dla Afgańczyków współpracujących z wojskiem USA, gwarantując, że są oni równie ważni jak amerykańscy żołnierze. Tymczasem przedstawiciel Departamentu Stanu w wypowiedzi dla ABC News stwierdził, że większość Afgańczyków współpracujących z Amerykanami nie ma szans wydostać się stamtąd.

Przejęzyczenia wysokiego rangą polityka nie uchodzą płazem nawet jeśli pojawiają się sporadycznie. Biden opowiadał publicznie o swoim trzykrotnym zatrzymaniu na ulicach RPA kiedy próbował skontaktować się z Nelsonem Mandelą. Nie było to niefortunne, czy mało precyzyjne sformułowanie, ale zwykłe kłamstwo. Brnąc w nim opowiadał, że Mandela był mu wdzięczny za ostentacyjne aresztowanie. Zmyślane przez prezydenta historie odbiegają od realiów kreując coraz dramatyczniejsze

okoliczności w jakich sytuuje siebie jako narrator-bohater. Własne niewygodne dzisiaj głosowania za przystąpieniem do wojny w Iraku przypisuje kłamstwom Busha, zapominając, że dużo wcześniej głosował za tą wojną, a Bushowi gratulował odważnej decyzji.

□

Przypisując sobie udział w marszach na rzecz praw człowieka znów konfabuluje, bo nigdy nie angażował się w tę działalność, co potwierdzają dawne nagrania, jednak bez cienia zawahania, wobec tłumu wyborców, na konwencjach partyjnych kreuje swój gołębi wizerunek. Podobnie brzmią przechwałki o własnej inteligencji i talencie w szkole. Weryfikacja danych z okresu edukacji zamiast opisywanego przez prezydenta samochwałę wysokiego wyniku w pierwszej trójce absolwentów, okazuje się że pośród 85 uczących się zajmował 76 miejsce. Analogicznym „sukcesem” było popełnienie plagiatu w napisaniu recenzji jakiejś pracy, przez co nie skończył szkoły.

Godzien odnotowania jest inny zaskakujący fakt jak wielu polityków w USA legitymuje się statusem prawnika. Niewielu jednak wie, że nie ma wymogu kończyć uczelni prawniczej, by praktykować jako prawnik. Stany takie jak California, Vermont, Virginia, Waszyngton dopuszczają praktykę prawników bez licencji i stosownego wykształcenia. W Europie jeszcze tymczasem jest to nie do pomyślenia. Cierpliwi tropiciele fałszerstw odkryli, że Trump w kampanii wyborczej popełnił ponad 16 000 kłamstw. Ustawiczna retoryka Bidena zatruta kłamstwem szkodzi nie tylko jemu samemu, ale godzi w podstawy relacji międzynarodowych. Kiedy więc Amerykański przywódca stawia dowolną ocenę sytuacji międzynarodowej warto powstrzymać się od komentarza do chwili zweryfikowania tej oceny, albo uznać ją za niewiarygodną i w spokoju robić swoje. Europa sparaliżowana kolejną falą politycznego strachu przed odmianą wirusa, dodatkowo ulega propagandzie wojny, bo NATO sprzedające swój wizerunek jako pakt obronny rozszerza wpływy

przypisywane innym. Patentem jest obowiązujący w loży kłamców pierwowzór łgarstw bez granic. Państwowość Ameryki liczona od 1776 roku, ustanowiona bezwzględnie krwawą rzezią rdzennych mieszkańców – Indian, to okres raptem 245 lat. Przez cały ten czas mimo importu wzorców i autorytetów umysłowych z Europy i Azji wciąż pozostaje kontynentem westernowej zasady rządzenia przemocą, promowania niskich instynktów, których w leciwej Europie nie godzi się transplantować nazywając je wartościami.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net